

JAK POMAGAĆ UKRAIŃSKIM DZIECIOM W POLSCE?

Dzieci z Ukrainy mają w sobie doświadczenie wojny, które mocno zachwiało ich poczuciem bezpieczeństwa. Naturalne jest więc, że będą mocno trzymać się osób sobie znanych. Nie będą otwarte i chętne do podejmowania nowych wyzwań.

Nie można więc rozdzielać ich z bliskimi i wrzucać bez przygotowania w nieznanne im środowisko, takie jak grupa przedszkolna czy klasa szkolna. Takie działania będą miały dramatyczne konsekwencje. Dzieci będą samotne, przerażone, bez możliwości porozumiewania się, z poczuciem obcości, zerowej wartości. Będą cierpieć. Koncentrować się na przeżyciu. Nic nie zyskają z edukacji, bo ich mózg nie będzie gotowy na rozwój.

Włączanie tych dzieci w system edukacyjny trzeba przeprowadzać stopniowo i uzbroić się cierpliwością. Niezbędna jest nasza delikatność, ale też cierpliwość po stronie ukraińskich matek, które dodatkowo obciążone własną traumą mają do udźwignięcia ciężar utrzymania rodziny. Pewnie nie zawsze będą mogły dać dzieciom wsparcie, którego same tak bardzo potrzebują.

Ruszając z pomocą pamiętajmy więc:

- **Nie oddzielajmy dzieci od ich bliskich.** Na początku organizujemy wspólne spotkania tak, żeby dzieci mogły w każdej chwili mieć kontakt ze swoją mamą lub inną osobą, z którą czują się bezpiecznie
- **Poznawajmy się przez wspólną aktywność.** Nawet jak nie znamy ukraińskiego (bo raczej nie znamy), możemy coś razem zrobić.

Co konkretnie możemy robić?

- **Zajęcia adaptacyjne w przedszkolu.** Po godzinach pracy przedszkola zajęcia może prowadzić nauczyciel/ka przedszkola, a uczestniczyć w nich mogą zarówno rodzice i dzieci z Ukrainy, jak i chętne polskie dzieci (z rodzicami), np. te szykujące się do bycia przedszkolakiem od września. Takie zajęcia można prowadzić raz w tygodniu, zwykle trwają 1-2 godziny, mają stały rytm i wspólną zabawę. Im lepsza będzie pogoda, tym łatwiej takie zajęcia zorganizować poza budynkiem – dzieci mają więcej swobody, a rodzice możliwości do pogadania na boku.

Jeśli jesteś zainteresowana/y propozycją scenariusza takich zajęć prosimy o mail na adres: ukraina@frd.org.pl

- **Adaptacja w formie pikników i wspólnych aktywności** społeczności przedszkola czy szkoły. Piknik może mieć formę wycieczki, ogniska czy zabaw na powietrzu. Może też służyć wspólnej pracy – odnowieniu płotu, budowie wiaty czy przygotowaniu grządek na uprawy dziecięce. Możliwości jest mnóstwo – chodzi o włączenie uchodźczych rodzin we wspólne działania na rzecz szkoły czy przedszkola, do której będą chodzić ich dzieci. Ważne jest czuć się potrzebnym. Ruszajmy się razem – wspólne ognisko, spacer po okolicy, wyprawa do lasu, wspólne uporządkowanie ogrodu, gdzie można posadzić warzywa.
- **Zorganizowanie zbiórki** funduszy, żeby matki dzieci nie musiały od razu szukać jakiegokolwiek pracy, tylko miały czas najpierw zasymilować własne dzieci i zapewnić im bezpieczny start. Wielu uchodźców i uchodźczyń to ludzie utalentowani i mający duże doświadczenie zawodowe. Może uda się choć niektórym znaleźć pracę, która da im poczucie bycia potrzebnym i wartościowym. Bardzo wszystkim tego życzę.

Monika Rościszewska-Woźniak

Prezes Fundacji Rozwoju Dzieci im. J. A. Komeńskiego

Fundacja Rozwoju Dzieci im. J. A. Komeńskiego już wkrótce uruchomi program inicjujący powstawanie grup adaptacyjnych dla ukraińskich matek i ich dzieci. Będziemy o tym informować na naszym FB i stronie www.frd.org.pl. Póki co, we wszystkich sprawach związanych z tym tematem prosimy o kontakt mailowy: ukraina@frd.org.pl